

Sygn. akt II Ka 416/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu – Wydział II Karny w składzie :

Przewodniczący : SSO Bogdan Kijak (spr.)

Sędziowie: SO Arkadiusz Penar

SO Anna Pater

Protokolant: st. sekr. sądowy Maria Olszowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Leszka Karpa

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013r.

sprawy R. J. , U. J. i M. J.

oskarżonych o przestępstwo z art.233§1 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Zakopanem

z dnia 16 maja 2013r. sygn. akt II K 174/12

I. zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy, uznając apelację za oczywiście bezzasadną a kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze obciąża Skarb Państwa,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz R. J. kwotę 420 (czteryście dwadzieścia) zł tytułem zwrotu kosztów obrony z wyboru przed sądem okręgowym.

Sygn. akt II Ka 416/13

UZASADNIENIE

R. J. oskarżony był o to, że:

- dnia 20 listopada 2008 roku w Z., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, będąc stroną postępowania administracyjnego w sprawie wymeldowania M. J. z pobytu stałego w Z. ul. (...), przesłuchiwaną w trybie art. 86 kpa w charakterze świadka przez Naczelnika Wydziału Spraw (...) i Ewidencji Urzędu Miasta Z. w toku rozprawy administracyjnej prowadzonej do sygnatury akt SE.V. (...), po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznał niezgodnie z prawdą, że M. J. mieszka nadal w Z. przy ul. (...), podczas, gdy w rzeczywistości M. J. nigdy nie mieszkała pod tym adresem, przy czym tych fałszywych zeznań nie złożył z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu, a ponadto tegoż dnia, będąc stroną postępowania administracyjnego w sprawie wymeldowania U. J. z pobytu stałego w Z. ul. (...), przesłuchiwaną w trybie art. 86 kpa w charakterze świadka przez Naczelnika Wydziału Spraw (...) i Ewidencji Urzędu Miasta Z. w toku rozprawy administracyjnej prowadzonej do sygnatury akt SE.V. (...), po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznał niezgodnie z prawdą, że od kupna przez niego mieszkania przy ul. (...) w mieszkaniu tym zamieszkiwała jego siostra U. J. wraz z jego matką M. J., podczas, gdy w rzeczywistości nigdy nie mieszkały one pod

tym adresem, przy czym tych fałszywych zeznań nie złożył z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jemu samemu lub jego najbliższemu,

to jest o przestępstwo z art. 233 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

U. J. oskarżona była o to, że:

- dnia 20 listopada 2008 r. w Z., będąc stroną postępowania administracyjnego w sprawie wymeldowania U. J. z pobytu stałego w Z. ul. (...) przesłuchiwaną w trybie art. 86 kpa w charakterze świadka przez Naczelnika Wydziału Spraw (...) i Ewidencji Urzędu Miasta Z. w toku rozprawy administracyjnej prowadzonej do sygnatury akt SE.V (...), po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznała niezgodnie z prawdą, że zamieszkuje w Z. przy ul. (...) od 2007 roku, podczas, gdy w rzeczywistości we wskazanym przez nią okresie nie mieszkała pod tym adresem, przy czym tych fałszywych zeznań nie złożyła z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jej samej lub jej najbliższemu,

to jest o przestępstwo z art. 233 § 1 kk.

M. J. oskarżona była o to, że:

- dnia 20 listopada 2008 r. w Z., będąc stroną postępowania administracyjnego w sprawie wymeldowania M. J. z pobytu stałego w Z. ul. (...) przesłuchiwaną w trybie art. 86 kpa w charakterze świadka przez Naczelnika Wydziału Spraw (...) i Ewidencji Urzędu Miasta Z. w toku rozprawy administracyjnej prowadzonej do sygnatury akt SE.V (...), po uprzedzeniu o odpowiedzialności karnej za fałszywe zeznania, zeznała niezgodnie z prawdą, że zamieszkuje i nieprzerwanie zamieszkiwała w Z. przy ul. (...) od wiosny 2006 roku, podczas, gdy w rzeczywistości we wskazanym przez nią okresie nie mieszkała pod tym adresem, przy czym tych fałszywych zeznań nie złożyła z obawy przed odpowiedzialnością karną grożącą jej samej lub jej najbliższemu,

to jest o przestępstwo z art. 233 § 1 kk.

Wyrokiem z dnia 16.03.2013 r., sygn. II K 174/12 Sąd Rejonowy w Zakopanem uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanych im czynów, a kosztami procesu obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacja prokurator.

Zarzucając:

- błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mogący mieć wpływ na jego treść, przez niesłuszne uznanie, że stwierdzone przez sąd nieprawidłowości postępowań administracyjnych w sprawie wymeldowania U. J. i M. J. skutkować muszą przyjęciem, iż oskarżeni R. J., U. J. i M. J. niezależnie od treści złożonych zeznań zachowaniem swoim nie wyczerpali znamion występku z art. 233§1 kk,

wniósł o:

- uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Zakopanem do ponownego rozpoznania.

W pisemnym uzasadnieniu apelacji skarżący podniósł, iż Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, iż w toku rozprawy administracyjnej doszło do uchybień, ale z prawidłowo ustalonych faktów wyprowadził wadliwy wniosek. Stwierdził, iż stwierdzone uchybienia nie miały znaczenia dla zaistnienia przestępstwa z art. 233§1 kk, gdyż oskarżeni zostali pouczeni o odpowiedzialności karnej za złożenia fałszywych zeznań. Zaniechanie pouczenia w trybie art. 83§2 kpa nie miało znaczenia, gdyż złożyli oni fałszywe zeznania nie z obawy przed odpowiedzialnością karną, lecz jedynie w celu uzyskania korzystnej decyzji administracyjnej. W końcowej części apelacji prokurator podniósł, iż Sąd Rejonowy winien był zachowanie oskarżonych zakwalifikować z art. 13§1 kk w zw. z art. 233§1 kk.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje.

Apelacja jest oczywiście bezzasadna. Sąd Rejonowy po poprawnie i wnikliwie przeprowadzonym postępowaniu, w pisemnym uzasadnieniu wyroku ustosunkował się do całości materiału dowodowego zebranego w sprawie, a następnie w sposób rzeczowy i przekonujący podał, na jakich dowodach oparł ustalenia faktyczne i dlaczego nie dał wiary dowodom przeciwnym. Ocena dowodów przeprowadzona przez Sąd Rejonowy nie narusza zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, a w związku z tym mieści się w granicach prawa do swobodnej ich oceny, określonego w art. 7 kpk. Apelacja oceny tej skutecznie nie podważa, dlatego też uznać ją należy wyłącznie za polemikę z prawidłowo poczynionymi ustaleniami faktycznymi Sądu Rejonowego.

Na wstępie należy zauważyć, iż prokurator w istocie zarzucił w apelacji obrazę prawa materialnego, nie zaś błąd w ustaleniach faktycznych. Nie podniósł bowiem żadnych zastrzeżeń co do przyjętych faktów (w pisemnym uzasadnieniu apelacji stwierdził wręcz, że Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił, że w trakcie rozprawy administracyjnej doszło do uchybień) a zarzucił, iż zachowanie oskarżonych mimo tych uchybień winno być zakwalifikowane z art. 233§1 kk lub z art. 13§1 kk w zw. z art. 233§1 kk. Skoro zatem zarzut sprowadza się do niezastosowania normy prawa materialnego do ustalonego stanu faktycznego, to zarzut taki jest typowym zarzutem obrazy prawa materialnego.

Niezależnie od powyższego stwierdzić należy, iż w pełni zasługuje na akceptację stanowisko Sądu Rejonowego co do braku podstaw do przypisania oskarżonym przestępstw z art. 233§1 kk. Jakkolwiek rozprawa administracyjna nie charakteryzuje się takim stopniem formalizmu jak rozprawy sądowe (karne czy cywilne), nie oznacza to, by dla przypisania uczestnikom takiej rozprawy odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań, wystarczyło jedynie udzielenie pouczenia o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Muszą być zachowane w minimalnym zakresie inne wymogi, wynikające z kodeksu postępowania administracyjnego odnoszące się do rozprawy, a takie w niniejszej sprawie nie zostały spełnione. Nie można bowiem pociągać do odpowiedzialności karnej oskarżonych, w sytuacji gdy organy państwa nie wypełniły warunków, których wypełnienie dawałoby podstawy do ewentualnego zarzucenia oskarżonym postępień sprzecznych z prawem.

W ocenie Sądu Okręgowego charakter i liczba uchybień przy prowadzeniu rozprawy administracyjnej jest tego rodzaju, że wyklucza możliwość oczekiwania, by w takich warunkach oskarżeni zostali pociągnięci do odpowiedzialności karnej. Przypomnieć należy, iż oskarżeni nie wiedzieli w jakim charakterze zostali wezwani i przesłuchani (strony czy świadka), charakter ich statusu nie wynika też z protokołów rozpraw, podczas których mieli oni złożyć fałszywe zeznania (art. 68§1 kpa). Nie odczytano protokołów przed ich podpisaniem, co pozbawiło oskarżonych możliwości wniesienia ewentualnych uwag do ich treści, czy wręcz sprostowania wypowiedzi, które później uczyniono przedmiotem zarzutów (art. 68§2 kpa). W przypadku M. J. protokół nie został przez nią podpisany i nie ma też adnotacji o powodach braku podpisu (art. 68§2 kpa). U. J. złożyła podpis, ale po dodatkowym przesłuchaniu S. K. (art. 69§1 kpa). Oskarżonych nie pouczone o uprawnieniach z art. 83§1 i 2 kpa, przy czym z uwagi na to, o czym była mowa wyżej, a mianowicie że organ administracyjny nie określił w jakim charakterze oskarżeni byli przesłuchiwani, jak też z uwagi na regulację wynikającą z art. 86 kpa (do przesłuchania stron stosuje się przepisy dotyczące świadków), nie można stwierdzić, by konieczność takiego pouczenia dotyczyła tylko R. J.. Nie chodzi zatem tylko o brak pouczenia o prawie do odmowy udzielania odpowiedzi na pytania (art. 83§2 kpa), na co powołał się prokurator w apelacji, ale na szersze uprawnienie do odmowy złożenia zeznań. Zaznaczyć przy tym trzeba, że nie można uzależniać celowości udzielenia pouczenia od treści zeznań, gdyż obowiązek udzielenia pouczenia wynikający z art. 83§3 kpa wyprzedza powinność złożenia zeznań w sprawie, a w przepisie tym nie ma zastrzeżenia, co do tego w jakich szczególnych warunkach należy pouczenia udzielić. Dlatego też chybione jest powoływanie się na treść zeznań oskarżonych dla wykazania, że nie miały one na celu uchronienie bliskich od odpowiedzialności karnej. Już tylko na marginesie trzeba zauważyć, że osoby dokonujące przesłuchania także miały wątpliwości co do charakteru wypowiedzi oskarżonych, gdyż w protokołach znajdują się zapisy, iż określona osoba nie „zeznaje” lecz „stwierdza co następuje”. Wprawdzie jest to tylko kwestia terminologiczna, ale przy uwzględnieniu wskazanych wyżej uchybień, dodatkowo obrazującą rażący brak spełnienia przez organ państwa minimalnych wymagań dla rozprawy administracyjnej.

W tych okolicznościach słusznie Sąd Rejonowy przyjął, iż brak zachowania warunków formalnych dla przesłuchania, wyklucza możliwość pociągnięcia oskarżonych do odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań. Wypowiedzi oskarżonych na rozprawie administracyjnej nie mogą być uważane za zeznania mające służyć za dowód w sprawie w rozumieniu art. 233§1 k i to niezależnie od tego, że posłużyły za dowód w postępowaniu administracyjnym. Ten ostatni wniosek wynika z tego, że postępowanie administracyjne zakończyło się w pierwszej instancji, w konsekwencji czego prawidłowość przesłuchań nie była przedmiotem kontroli przez organy administracyjne wyższej instancji jak i sąd administracyjny. Nie można przy tym oczekiwać, by organ wydający decyzję zdyskwalifikował ważność przeprowadzonych przez siebie czynności.

Oczywiście chybione jest zarzucanie Sądowi Rejonowemu nierozważenie możliwości przyjęcia kwalifikacji z art. 13§1 kk w zw. z art. 233§1 kk. Zgodnie z art. 13§1 kk odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje. Z zacytowanej definicji wynika, iż od strony przedmiotowej usiłowanie charakteryzuje się niewypełnieniem wszystkich znamion czynu zabronionego. Z punktu widzenia przedmiotowych znamion czynu z art. 233§1 kk zachowanie oskarżonych odpowiadało realizacji tych znamion – było zachowaniem zakończonym. Nie można w związku z tym ich działania uznać za usiłowanie złożenia fałszywych zeznań. Wskazać przy tym należy, iż zarzucając Sądowi Rejonowemu brak rozważań co do możliwości uznania zachowania oskarżonych za usiłowanie złożenia fałszywych zeznań, prokurator nie podał na czym miałyby usiłowanie to polegać, w szczególności nie podał z jakiego powodu zachowanie oskarżonych z fazy usiłowania nie przeszło do fazy dokonania czynu zabronionego.

Podjmując próbę podważenia trafności zaskarżonego wyroku skarżący bez szerszego uzasadnienia opowiedział się za poglądem, zgodnie z którym samo tylko pouczenie o odpowiedzialności karnej za złożenie fałszywych zeznań wystarcza do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej, bagatelizując przy tym uchybienia jakie wystąpiły na rozprawie administracyjnej. Z tych powodów apelację uznano za bezzasadną w stopniu oczywistym.

Mając na uwadze wszystkie powyższe okoliczności Sąd Okręgowy nie uwzględnił apelacji i uznając ją za oczywiście bezzasadną na zasadzie art. 437§1 kpk zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, a kosztami sądowymi za postępowanie odwoławcze na podstawie art. 636§1 kpk obciążył Skarb Państwa.